WIADOMOŚCI REKTORSKIE

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

czerwiec 1988 (4)

Dumni z osiągnięć naszego uczelnianego Zespołu "POŁONINY" postanowiliśmy poświęcić mu obecne wydanie.

Studencki Zespół Pieśni i Tańca "POŁONINY" Politechniki Rzeszowskiej im. I.Łukasiewicza w Rzeszowie powstał w listopadzie 1969 roku przy RU ZSP Wyższej Szkoły Inżynierskiej, z inicjatywy grupy studentów oraz choreografa mgr Alicji Haszczak.

W skład Zespołu, liczącego obecnie około 120 osób, wchodzą 4 grupy taneczne, grupa wokalna i soliści oraz kapela ludowa i orkiestra. Trzon Zespołu stanowią głównie studenci Politechniki Rzeszowskiej. Część jest już absolwentami Uczelni, a najmłodsza grupa to młodzież szkół średnich mająca zamiar podjąć studia. Zespół prezentuje głównie folklor rzeszowski oraz tańce i piosenki sąsiednich regionów w artystycznie opracowanej formie. Ma również w swoim repertuarze tańce narodowe oraz stare obyczaje ludowe. Do chwili obecnej "POŁONINY" dały ponad 750 koncertów na terenie województwa, kraju, a także za granicą. Zespół występował przed kamerami Telewizji Polskiej w programie "Mapa folkloru polskiego", jugosłowiańskiej i BBC /W.Brytania/. Nagrywał szereg programów w rzeszowskiej Rozgłośni Polskiego Radia, brał udział w Centralnych Dożynkach oraz, z dużym powodzeniem, w "Panoramie Rzeszowskiej" w Warszawie.

Do największych osiągnięć Zespołu "POŁONINY" należy zaliczyć:

- zajęcie I miejsca na Międzynarodowym Festiwalu Studenckich Zespołów Pieśni i Tańca /Sosnowiec 1979/,
- zdobycie "Grand Prix" na Ogólnopolskim Festiwalu Studenckich Zespołów Pieśni i Tańca /Katowice 1980/,
- zdobycie "Stalowego Pióra" na Ogólnopolskim Festiwalu Studenckich Zespołów Pieśni i Tańca /Katowice 1976/,
- zdobycie medalu "Zasłużonym dla Politechniki Rzeszowskiej" /1977/,
- zdobycie honorowej Plakiety Karnawału /Malta 1978/,
- zdobycie odznaki "Zasłużony dla województwa rzeszowskiego" /1978/,
- zdobycie tytułu Reprezentacyjnego Zespołu Miasta Rzeszowa.

Ponadto dużym sukcesem na Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Burgas /1980/ było wytypowanie Zespołu "POŁONINY" przez Międzynarodową Organizację "CIOFF" do udziału w Międzynarodowym Festiwalu w Puerto Rico jako jednego z trzech zespołów reprezentujących Europę w tym Festiwalu.

W 1985 r. Zespół reprezentował Polskę na Międzynarodowym Festiwalu w Sosnowcu, gdzie został nagrodzony za wszechstronne pokazanie folkloru rzeszowskiego. Był nagrodzony za tańce narodowe w konkursie wojewódzkim "POLONEZ 85" w Sędziszowie oraz - międzywojewódzkim w Łańcucie; otrzymał też nagrodę w wojewódzkim konkursie na tańiec ludowy.

Do chwili obecnej Zespół koncertował w takich krajach jak: Jugosławia, Szwecja, Węgry, W.Brytania, Belgia, ZSRR, NRD, Czechosłowacja, Włochy, Francja, Szwajcaria, Austria, Bułgaria, RFN, Grecja, Monako, Malta, Puerto Rico, USA, Hiszpania, Turcja. Głównym zadaniem, jakie sobie Zespół postawił, jest prezentacja folkloru. Tancerze biorą udział w konsultacjach ze specjalistami folklorów poszczególnych regionów. Oprócz tego Zespół bierze udział w charakterze obserwatora w corocznie organizowanym w Rzeszowie konkursie na tradycyjny taniec ludowy, gdzie bezpośrednio styka się z wykonawcami ludowymi.

Kierownictwo Zespołu pragnie utrzymać dotychczas prezentowany kierunek, rozszerzając program nie tylko o tańce, ale również obrzędy i widowiska.

dr Jacek Biliński

Niżej przedstawiamy szczegółową relację z ostatniego tournée Zespołu "POŁONINY" po Europie Zachodniej.

12 koncertów, 6 tys. przebytych kilometrów, najwyższe laury, to w skrócie dorobek Studenckiego Zespołu Pieśni i Tańca "POŁONINY" Politechniki Rzeszowskiej, który na zaproszenie Polonijnego Zespołu Pieśni i Tańca "Mazowsze" z Saint Dizier /Francja/ oraz Komitetu Organizacyjnego z Roeselare /Belgia/ w dniu 20 marca br. wyjechał w 52-osobowym składzie na tournée artystyczne.

Wyjazd Zespołu poprzedziły 4 miesiące intensywnych przygotowań obejmujących szereg wielogodzinnych prób i zgrupowań kończących się często w późnych godzinach nocnych, w wyniku których skrystalizował się nowy program artystyczny "POŁONIN". Równocześnie należało załatwić wiele spraw organizacyjnych, od zezwolenia Ministerstwa Kultury i Sztuki począwszy aż po uzyskanie paszportów i wiz.

Po drodze czekał nas jeszcze odbiór programu przez Państwową Komisję Artystyczną, która ocenia poziom artystyczny zespołu i decyduje o kwalifikacji na wyjazdy artystyczne. "POŁONINY" uzyskały najwyższą notę uprawniającą Zespół do prezentowania własnego programu w kraju i za granicą w okresie dwóch najbliższych lat. Podbudowani taką opinią szybko finalizowaliśmy resztę zaległych spraw organizacyjnych, kończąc przygotowania odprawą celną naszych kostiumów, rekwizytów i instrumentów.

Nareszcie wyjazd. Autobus "Almaturu" z Zespołem oraz dostawczy "Mercedes" z kostiumami udają się w kierunku Zgorzelca. Ostatni nocleg w Polsce spędzamy w Bolesławcu. 21 marca rano odprawa graniczna /przebiega bardzo szybko/. W NRD zatrzymujemy się w Budziszynie na posiłek. Granicę RFN przekraczamy około 23^{00}. Odprawa przebiega bardzo sprawnie. Na parkingu organizujemy postój na nocleg, aby umożliwić wypoczynek kierowcom.

Przejazdu przez RFN dokonujemy w krótkim czasie dzięki wspaniałym autostradom, które wiodą nas do granicy Francji w Saarbrucken. Docieramy tu w dniu 22 marca ok. godz. 13^{00} i po sprawdzeniu paszportów kierujemy się do Saint Dizier. Tu na placu przed ratuszem spotykamy przedstawicieli "Mazowsza". Członkowie "POŁONIN" rozjeżdżają się do goszczących rodzin /po 2 osoby/. W najbliższych trzech dniach czekają nas liczne wspólne próby łączone przed trzema koncertami z okazji jubileuszu X-lecia Zespołu "Mazowsze".

Wreszcie pierwszy koncert. Dziesiątki par tanecznych na scenie, dwie kapele ludowe usytuowane po obydwu stronach podium, sala szczelnie wypełniona publicznością gorąco oklaskującą występy. Na widowni władze miasta Saint Dizier, władze Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną oraz przedstawiciele Konsulatu PRL we Francji. Koncerty trwają trzy dni z rzędu. "POŁONINY" za każdym razem występują z nowymi tańcami.

W następnych dwóch dniach mamy chwilę wolnego czasu na wypoczynek, przegląd kostiumów i zapoznanie się z miastem Saint Dizier. Teraz czekają nas koncerty wyjazdowe. Jedziemy do Chaumont odległego o 80 km, potem do Creusot /300 km/ i Bourbonne les Bains /100 km/. Wszystkie te koncerty zaczynają się o 20^{00}. Za każdym razem wracamy do Saint Dizier między 2^{00} a 5^{00} rano, by w tym samym dniu wyruszyć do następnej miejscowości. Nasz pobyt kończy się koncertem dla rodzin, które serdecznie przyjmowały nas w swoich domach. W ostatnim dniu jedziemy na wycieczkę do Reims - stolicy Szampanii i Epernay. 6 kwietnia po serdecznym i gorącym pożegnaniu wyjeżdżamy o 8^{00} do Belgii, gdzie oczekują na nas liczni sympatycy i przyjaciele Zespołu oraz nowe koncerty.

Do Roeselare docieramy około 16^{00}. W sali Gildenhove, gdzie będziemy mieć nasze kostiumy, witają nas organizatorzy i goszczące rodziny. 7 marca mamy pierwszy koncert w Den Haan Zee o godz. 20^{00}, a wcześniej zwiedzamy Oostende /port i molo/. Dla wielu osób jest to pierwszy kontakt z Morzem Północnym. Do domów wracamy około 1^{00} w nocy. W następnym dniu organizatorzy przygotowali dla nas dużą atrakcję. Jedziemy do Bellewaerde /znanego na całą Europę lunaparku/. Jest wiele atrakcji i niespodzianek. Syci wrażeń wyruszamy do Ieper. Przebieramy się w kostiumy. O 17^{00} jesteśmy przyjmowani przez Ministra Budownictwa i Burmistrza miasta w sali ratusza. Składamy kwiaty pod tablicą upamiętniającą wyzwolenie miasta przez polskich żołnierzy z korpusu gen. Maczka w czasie II wojny światowej i pod tablicą wmurowaną z okazji pobytu papieża Jana Pawła II w Belgii w 1985 r.

Niedziela - 10 kwietnia 1988r. była dla nas najważniejszym dniem podczas tournée po Belgii. W tym dniu występowaliśmy w Everghem, rodzinnym mieście Premiera Belgii Martensa. W pięknie udekorowanej sali wypełnionej do ostatniego miejsca występ nasz oglądał Premier Martens, Ambasador PRL w Belgii wraz z małżonką oraz wiele innych osobistości. W przerwie koncertu Zespół spotkał się z Premierem i Ambasadorem, nastąpiła wymiana drobnych upominków, toasty oraz wiele wspólnych zdjęć. Premier wyraził słowa uznania dla Zespołu oraz zadowolenie z występów. Zaprosił "POŁONINY" do wzięcia udziału w występach organizowanych z okazji Festiwalu Szoponowskiego w Gandawie. Na drugi dzień cała belgijska prasa zamieściła nasze zdjęcia oraz artykuły o Polsce, Rzeszowie, Politechnice i "POŁONINACH".

Poniedziałek 11 kwietnia 1988r. - pożegnalny koncert w Roeselare. Znowu sala zapełniona po brzegi, zajęte nawet miejsca stojące. Po koncercie władze miejskie żegnają Zespół, nasi przedstawiciele dziękują za gościnne przyjęcie. Publiczność domaga się bisów. Zespół na pożegnanie wykonuje pieśń w języku flamandzkim, entuzjastycznie przyjętą przez publiczność. Koncert kończy się w późnych godzinach nocnych.

Wtorek 12 kwietnia 1988r. - nareszcie dzień wolny, możemy nieco więcej czasu poświęcić rodzinom przyjmującym Zespół. W godzinach wieczornych raz jeszcze wspólnie spotykamy się z organizatorami naszego pobytu. Serdeczne i gorące pożegnania nie mają końca. O godz. 24^{00} wyruszamy w drogę powrotną do Polski.

W wyjeździe do Francji i Belgii udział wzięły 52 osoby, w tym: 33 tancerzy, 2 kierowców, 10 osób z kapeli, choreografowie - Alina Kościółek-Rusin, Edward Hoffman, kierownik muzyczny Tadeusz Such, odpowiedzialna za kostiumy Anna Cierpisz, kierownik i tancerz Marcin Zych oraz z ramienia Uczelni - Mieczysław Kucharski i Jacek Biliński.

dr Jacek Biliński